

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 czerwca 2015r.

Sąd Okręgowy w Łodzi, II Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący Sędzia S.O. E.Steckiewicz-Ochocka

Protokolant K.Loska

po rozpoznaniu w dniu 8 czerwca 2015r. w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa M. K.

przeciwko (...) S.A. z siedzibą w W.

o zapłatę

1. oddała powództwo;

2. zasądza od M. K. na rzecz (...) S.A. z siedzibą w W. kwotę 3.617(trzy tysiące sześćset siedemnaście)złotychem tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt II C 1787/14

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 4 grudnia 2014 roku skierowanym przeciwko (...) S.A. z siedzibą w W. powódka M. K. wniosła o zasądzenie na jej rzecz kwoty 200.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od kwoty 100.000 zł od dnia 6 grudnia 2012 roku do dnia zapłaty oraz od kwoty 100.000 zł od dnia 4 stycznia 2013 roku do dnia zapłaty. Powódka wniosła także o zasądzenie zwrotu kosztów postępowania, w tym zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu swego żądania powódka wskazała, iż w 2007 roku zawarła umowę ubezpieczenia na życie z pozwanym towarzystwem ubezpieczeń. M. G., który był osobą wykonującą czynności agencyjne na rzecz agenta ubezpieczeniowego (pozwanego), pozostawał w kontakcie z powódką, przypominał jej o zakupionym produkcie, wynikach finansowych, jaki osiąga i konieczności zapłaty składki na kolejny rok. Powódka wyjaśniła, że po omówieniu oferty – miała to być lokata na 100.000 zł na 3 miesiące z oprocentowaniem 2,98% miesięcznie, M. G. wypełnił druk z logo pozwanego Dyspozycja/Zlecenie, opatrzył go pieczętką, wpisując przy tym numer rachunku. Następnego dnia powódka przelała na konto wskazane przez M. G. kwotę 100.000 zł. Z kolei 4 stycznia 2013 roku na konto z pierwszej lokaty przelała 100.000 zł z adnotacją „dopłata do lokaty 3M-cznej M. S. – K.”. Powódka podała, że na początku kwietnia 2013 roku okazało się że M. G. nie pracuje dla pozwanego oraz, że zniknął, pozostawiając wielu swoich klientów w podobnej sytuacji jak powódkę – z rzekomo założonymi polisolokatami, umowami ubezpieczenia z funduszem inwestycyjnym, lokatami lub innymi produktami finansowymi. Pozwany nie zarejestrował wpłat 200.000 zł od powódki na jakikolwiek produkt finansowy i nie zwrócił jej wpłaconych środków pieniężnych. Powódka oparła swoje żądanie na art. 430 k.c., względnie 429 k.c. oraz na art. 415 k.c.

/pozew k. 3-13/

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa oraz zasądzenie zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych. W pierwszej kolejności pozwany wskazał, że M. G. nie był ani pracownikiem pozwanego, ani też osobą, która z pozwanym pozostawała w relacji kierownictwa. Był natomiast osobą wykonującą czynności agencyjne w imieniu agenta, tj. (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz (...) Towarzystwa (...) S.A. z siedzibą w W., jak również usługi pośrednictwa finansowego. Strona pozwana podała, że powództwo nie zasługuje na uwzględnienie m.in. z tego względu, iż powódka wpłaciła kwotę 200.000 zł na rachunek, którego numer ręcznie M. G. dopisał na formularzu, tj. na prywatny rachunek prowadzony w Banku (...) S.A., ponadto M. G., działając czynności z udziałem powódki nie występował w imieniu pozwanego, jego zachowania stanowiły tzw. eksces w stosunku do zakresu powierzonych przez pozwanego czynności agencyjnych, który to eksces łatwo było powódce dostrzec. W ocenie pozwanego M. G. nie pozostawał w stosunku podporządkowania z pozwanym w rozumieniu art. 430 k.c. Pozwany nie sprawował nad nim kierownictwa, pozostając jedynie w relacji kontroli i nadzoru, zaś nadzór pozwanego był prawidłowy.

/odpowiedź na pozew k. 146 – 181/

W toku postępowania stanowiska stron nie uległy zmianie.

Sąd Okręgowy ustalił, co następuje:

W 2007 roku powódka założyła w (...) Towarzystwie (...) S.A. z siedzibą w W. polisę na życie z kapitałem inwestycyjnym (...).

/zeznania powódki protokół rozprawy z 08.06.2015 r. - k. 832-833 – adnotacja 02:07:56/

W dniu 21 lutego 2008 roku poprzednik prawny pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. zawarł z M. G. jako przedstawicielem ubezpieczeniowo – finansowym umowę o współpracy. Strony bardzo szczegółowo uregulowały wzajemne obowiązki. Przedstawiciel zobowiązał się do wykonywania na terenie Polski zleconych mu, a wymienianych szczegółowo w załącznikach do umów czynności, w imieniu spółki. Spółka zaś udzieliła przedstawicielowi zezwolenia na prowadzenie działalności zarobkowej tylko na rzecz podmiotów z grupy (...) i co do produktów wskazanych w załączniku. Umowa została zawarta na czas nieokreślony.

/umowa k. 224 – 228, zeznania świadka G. O. protokół rozprawy z 08.06.2015 r. - k. 827v-829 – adnotacja 00:07:20/

Przed zawarciem umowy M. G. w dniu 23 stycznia 2008 roku przedłożył oświadczenie o uprzedniej niekaralności.

/oświadczenie k. 324, zeznania świadków: G. O. protokół rozprawy z 08.06.2015 r. - k. 827v-829 – adnotacja 00:07:20, M. G. protokół rozprawy z 08.06.2015 r. - k. 829v-830 – adnotacja 00:55:38/

Do umowy tej zawarto IX załączników, które określały zakres usług i wysokość prowizji. Udzielono także przedstawicielowi upoważnień.

W załączniku numer I określono zakres usług związanych z ubezpieczeniami. Upoważnienie zaś obejmowało wykonywanie czynności agencyjnych w imieniu (...) S.A. wykonującej pośrednictwo ubezpieczeniowe na rzecz Towarzystwa (...) S.A.

/załącznik nr 1 k. 232-245, upoważnienie k. 251/

Załącznik numer II obejmował zobowiązanie do zawierania umów na rzecz Funduszu inwestycyjnego. Przy jego zawarciu udzielono agentowi pełnomocnictwa do pośredniczenia przy zbywaniu i odkupywaniu jednostek uczestnictwa oraz obsługi uczestników funduszy (...).

/załącznik nr II i pełnomocnictwa k. 247-250/

Załącznik nr III zawierał zlecenie wykonywania na rzecz spółki oraz funduszy czynności pośrednictwa finansowego polegającego na pośrednictwie w zbywaniu i odkupywaniu jednostek uczestnictwa.

/załącznik nr III k. 254-256/

Załącznik nr VI dotyczył zobowiązania przedstawiciela do wykonywania w imieniu spółki i na rzecz (...) Banku (...) czynności pośrednictwa finansowego w oferowaniu mieszkaniowego kredytu hipotecznego, mieszkaniowego kredytu budowlano – hipotecznego, polegających na oferowaniu przystąpienia do grupowego ubezpieczenia na życie kredytobiorców oraz czynności pośrednictwa dotyczącego umów rachunku oszczędnościowo - rozliczeniowego. Do tego załącznika również udzielono agentowi pełnomocnictwa.

/załącznik nr VI i pełnomocnictwo k. 260-264/

Załącznik nr VII obejmował szczegółowe upoważnienia do wykonywania czynności agencyjnych na rzecz Spółki i Towarzystwa (...) na (...) S.A., a dotyczących obsługi funduszu ubezpieczeniowego „(...)”.

/załącznik nr VII k. 269 – 271/

W załączniku (...) zawarto szczegółowe upoważnienia do wykonywania czynności agencyjnych na rzecz Spółki i Towarzystwa (...) na (...) S.A., a dotyczących oferowania i obsługi grupowych produktów ubezpieczeniowych.

/załącznik nr (...) k. 273 – 274/

W załączniku nr(...) zostało ujęte zobowiązanie agenta do wykonywania czynności polegających na pośredniczeniu w zawieraniu i wykonywaniu umów o prowadzenie (...) (indywidualnego konta emerytalnego)

/załącznik (...) k. 276 – 277/

W dniach 29 sierpnia 2008 roku, 1 października 2008 roku, 1 stycznia 2009 roku, 9 lutego 2009 roku zostały zawarte aneksy do umowy, już pomiędzy (...) Usługi (...), a M. G., zmieniające poszczególne, pojedyncze postanowienia umów i załączników.

/aneksy k. 290 - 299/

W dniu 12 kwietnia 2010 roku, 30 grudnia 2011 roku pozwany udzielił M. G. szczegółowo opisanego pełnomocnictwa, między innymi do wykonywania w imieniu spółki czynności pośrednictwa finansowego na rzecz (...) Banku (...) S.A., polegających na pośredniczeniu w oferowaniu osobom fizycznym mieszkaniowego kredytu hipotecznego, pożyczki hipotecznej oraz prezentowaniu określonych w nim kont firmowych. W dokumencie pełnomocnictwa zaznaczono, iż nie obejmuje ono umocowania do zawierania w imieniu banku jakichkolwiek umów, których przedmiotem byłyby produkty hipoteczne i rachunki bankowe oraz przyjmowania jakichkolwiek świadczeń pieniężnych od osób, którym oferuje produkty hipoteczne lub rachunki bankowe oraz zawierania jakichkolwiek innych umów w imieniu banku. W pełnomocnictwie zaznaczono, że przedstawiciel nie może przyjmować wpłat na nabycie jednostek uczestnictwa lub otrzymywać i przekazywać wypłat z tytułu ich odkupienia.

/pełnomocnictwo k. 304, 306/

W trakcie współpracy z pozwanym M. G. odbył liczne szkolenia na zlecenie pozwanego oraz prowadził działalność gospodarczą pod nazwą M. G. Usługi (...), której głównym przedmiotem była działalność związana z oceną ryzyka i szacowaniem poniesionych strat.

/zaświadczenia o szkoleniach, listy obecności k. 326, 328, 330, 332, 334, 336, 338, 340, 342, 344, 346, 348-349, 351, 353, 355, 357, 359, 361, 363, 365, 367, 369, 371, 373, 375, wypis z CEIDG k. 322/

Podczas współpracy z pozwanym towarzystwem ubezpieczeń M. G. skontaktował się z powódką, przedstawiając się jako nowy przedstawiciel, zajmujący się jej ubezpieczeniem w (...) Towarzystwie (...) S.A. w W.. Wcześniej M. G. był opiekunem produktów powódki. Na pierwszym spotkaniu, które odbyło się w firmie powódki, M. G. przestawił nowe produkty firmy, sytuację na rynku, poinformował, jak kształtuje się wartość polisy powódki. Tego rodzaju spotkania odbyły się 3-4 razy.

W 2012 roku M. G. zadzwonił do powódki z informacją o możliwości zakupu funduszy inwestycyjnych. Powódka była wówczas na szkoleniu i poprosiła agenta o przesłanie omawianych produktów mailem. M. G. twierdził, że te produkty pojawiają się raz na jakiś czas i że umowy nie można podpisywać na odległość. W późniejszym okresie M. K. i M. G. kontaktowali się w związku z polisą ubezpieczeniową – inwestycyjną.

/zeznania powódki protokół rozprawy z 08.06.2015 r. - k. 832-833 – adnotacja 02:07:56/

W dniu 6 grudnia 2012 roku spotkali się w firmie powódki. Agent zaproponował założenie lokaty na 3 miesiące z oprocentowaniem 2,98% w skali miesiąca. M. G. wypełnił druk Dyspozycja/Zlecenie z logo (...), opatrzył go pieczęcią (... S.A., w rubryce liczba jednostek uczestnictwa wpisał ręcznie słowo „lokata” i ponadto numer rachunku bankowego, na który miała być dokonana wpłata 100.000 zł tytułem odkupienia jednostek uczestnictwa. Agent twierdził, iż z rachunku, z którego środki wypłyną, pieniądze wrócą na nie z powrotem. 7 grudnia 2012 roku powódka przelała na wskazany przez M. G. rachunek bankowy 100.000 zł. W polu odbiorcy przelewu wpisała dane pozwanego.

/zeznania powódki protokół rozprawy z 08.06.2015 r. - k. 832-833 – adnotacja 02:07:56, druk Dyspozycja/Zlecenie k. 18, potwierdzenie wykonania przelewu k. 19, zeznania świadka M. G. protokół rozprawy z 08.06.2015 r. - k. 829v-830 – adnotacja 00:55:38/

W styczniu 2013 roku M. G. ponownie skontaktował się z powódką z zapytaniem, czy zgodzi się wydać dyspozycję na przedłużenie lokowanych środków. W dniu 4 stycznia 2013 roku agent wypełnił druk z logo (...) Dyspozycja/Zlecenie, opatrzył go pieczęcią pozwanego, wpisał kwotę 100.000 zł, a w kolumnie liczba jednostek uczestnictwa „dopłata z premią 3,48%”. Powódka w tym samym dniu przelała kwotę na rachunek bankowy wskazany przez M. G. 100.000 zł, wpisując w polu odbiorcy przelewu dane pozwanego.

/zeznania powódki protokół rozprawy z 08.06.2015 r. - k. 832-833 – adnotacja 02:07:56, druk Dyspozycja/Zlecenie k. 20, potwierdzenie wykonania przelewu k. 21/

M. G. wypełnił w/w druki z obecności powódki. M. K. nie zapoznawała się szczegółowo z formularzem. Nie budziło jej zaniepokojenia, że agent wpisał słowo „lokata”, między rubrykami numer rachunku, a w kolumnie liczba jednostek uczestnictwa. Decydujące był dla niej to, że na druku zakreślono, że była to liczba uczestnictwa. Ponadto nie wzbudziło w powódce podejrzenia, że na drugim druku nie było odniesienia do poprzedniego druku, daty.

Podczas spotkań M. G. przedstawiał powódce różne notowania produktów, pokazując osiągnięte wyniki m.in. E.. W ocenie powódki zawierała ona lokaty inwestycyjne, dobrane jako najlepsze przez (...) i M. G..

/zeznania powódki protokół rozprawy z 08.06.2015 r. - k. 832-833 – adnotacja 02:07:56/

Na obu przedmiotowych polisach widnieje podpis M. G. oraz jego rachunek bankowy. Pieniądze wpłacone na wskazane konto agent nie przekazał stronie pozwanej, tylko je zainwestował. Powódka nie otrzymała odsetek od kwot pieniężnych, które wpłaciła na lokaty.

/zeznania świadka M. G. protokół rozprawy z 08.06.2015 r. - k. 829v-830 – adnotacja 00:55:38/

Kiedy M. K. zadzwoniła do M. G. w marcu 2013, nie odbierał on telefonu. Potem dowiedziała od T. W. w biurze strony pozwanej, że M. G. działał nieuczciwie.

/zeznania powódki protokół rozprawy z 08.06.2015 r. - k. 832-833 – adnotacja 02:07:56/

Agenci pozwanego spotykają się z klientami biurze przy ulicy (...) w Ł. oraz w domach klientów. Każdy agent, w tym M. G., ma swojego menagera, który nadzoruje jego pracę. Agent po zawarciu umowy ma obowiązek przedstawić dokumenty menagerowi. Zwierzchnikiem menagera jest dyrektor oddziału. Menager dzwoni do klienta, aby sprawdzić, czy umowa odpowiada jego oczekiwaniom i potrzebom, upewnia się, czy klient otrzymał odpowiednie dokumenty w postaci wniosku o zwanie umowy, OWU i jednego arkusza analizy potrzeb. Po zweryfikowaniu informacji, upewnieniu się, czy klient dokonał wpłaty, wnioski przekazywany jest do sekretariatu i wysyłany do ewidencji do biura centralnego celem jego rozpatrzenia. Klient może być wówczas skierowany na badanie lub poproszony o uzupełnienie dokumentacji. Jeżeli nie istnieją przeciwwskazania, polisa jest uzupełniana, a następnie dostarczana do oddziału. Przedstawiciel ma obowiązek z takim dokumentem pojechać do klienta, który podpisuje przyjęcie dokumentacji i wówczas przyjmuje się, że dochodzi do zawarcia polisy ubezpieczenia na życie.

Numer rachunku znajduje się na wniosku wypełnianym na spotkaniu sprzedażowym. To jest gotowy numer. Przedstawiciel niczego nie wpisuje na polisie.

Zwierzchnicy M. G. nie mieli zastrzeżeń do jego pracy. O pierwszym przypadku oszukania klienta dowiedzieli się na początku kwietnia 2013 roku.

W 2010 roku ujawnione zostały braki w kwitariuszach, wskazujące na to, że M. G. z nich się nie rozliczył. G. O. zarządziła kontrolę i rozmawiała z przedstawicielem. Skontaktowano się z klientami widniejącymi na kopiach. Klienci nie potwierdzili dokonania wpłat agentowi. W związku z nierozliczeniem się z druków kwitariuszy M. G. otrzymał na piśmie nagane.

/zeznania świadków: G. O. protokół rozprawy z 08.06.2015 r. - k. 827v-829 – adnotacja 00:07:20, W. S. protokół rozprawy z 08.06.2015 r. - k. 830v-831 – adnotacja 01:24:12, T. W. protokół rozprawy z 08.06.2015 r. - k. 831 – adnotacja 01:44:27/

Przez 5 lat współpracy ze stroną pozwaną M. G. miał ponad 200 klientów.

/zeznania świadków: G. O. protokół rozprawy z 08.06.2015 r. - k. 827v-829 – adnotacja 00:07:20, M. G. protokół rozprawy z 08.06.2015 r. - k. 829v-830 – adnotacja 00:55:38/

(...) nie oferowało klientom lokat, stałego oprocentowania.

/zeznania świadka W. S. protokół rozprawy z 08.06.2015 r. - k. 830v-831 – adnotacja 01:24:12/

W dniu 20 kwietnia 2013 roku pozwany rozwiązał z M. G. umowę o współpracy z powołaniem się na naruszenie regulaminu sprzedaży poprzez przyjmowanie gotówki od klientów oraz wprowadzanie klientów w błąd co do charakteru i rodzaju oferowanych produktów, oferowanie fikcyjnych produktów etc.

/rozwiązanie umowy k. 377/

To właśnie w związku z działalnością agenta M. G. Prokuratura Rejonowa Ł. w Ł. prowadziła przeciwko niemu postępowanie przygotowawcze o sygn. akt I Ds. 672/13. W toku tegoż postępowania M. G. został tymczasowo aresztowany. W toku tego postępowania przesłuchiwane są osoby poszkodowane przez agenta. Ustalono, iż takich osób jest około 50.

W Sądzie Okręgowym w Łodzi prowadzone jest postępowanie karne przeciwko M. G. oskarżonemu o popełnienie przestępstwa oszustwa na szkodę wielu osób.

/okoliczność znana sądowi urzędowo/

Z danych Krajowego Rejestru Karnego wynika, iż M. G. wyrokiem Sądu Rejonowego dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi z dnia 13 maja 2008 roku w sprawie XVIII K71/08 został skazany za przestępstwo kradzieży (art. 278 § 1 k.k.). Wyrok uprawomocnił się 21 maja 2008 roku.

/informacja z K. k. 112/

Sąd dokonał ustaleń faktycznych na podstawie opisanych wyżej dowodów w postaci dokumentów, zeznań świadków oraz powódki. Okoliczności faktyczne nie były przedmiotem sporu. Spór ograniczył się do oceny prawnej działalności agenta pozwanej spółki, a w szczególności tego, czy pozwany ponosi za nią odpowiedzialność.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Powództwo jako bezzasadne podlegało oddaleniu.

Jako podstawy prawne swoich roszczeń powódka wskazała art. 430 k.c., względnie 429 k.c. oraz art. 415 k.c.

W niniejszej sprawie bezsporne jest to, że pozwane (...) Towarzystwo (...) S.A. siedzibą w W. oferowało swoje usługi ubezpieczeniowe za pośrednictwem agenta ubezpieczeniowego, tj. (...) S.A. z siedzibą w W.. Natomiast czynności agencyjne w imieniu pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. wykonywał M. G..

Odpowiedzialność pozwanego (...) Towarzystwo (...) S.A. siedzibą w W. wynika z art. 11 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o pośrednictwie ubezpieczeniowym (Dz. U. Nr 124, poz. 1154 ze zm.).

Zgodnie z art. 2 ust. 1 i 2 w/w ustawy pośrednictwo ubezpieczeniowe polega na wykonywaniu przez pośrednika za wynagrodzeniem czynności faktycznych lub czynności prawnych związanych z zawieraniem lub wykonywaniem umów ubezpieczenia. Pośrednictwo ubezpieczeniowe jest wykonywane wyłącznie przez agentów ubezpieczeniowych lub brokerów ubezpieczeniowych, z zastrzeżeniem wyjątków nie dotyczących niniejszej sprawy. Pośrednik ubezpieczeniowy, zgodnie z art. 4 pkt 1 ustawy, wykonuje czynności w imieniu lub na rzecz zakładu ubezpieczeń, zwane dalej „czynnościami agencyjnymi”, polegające na: pozyskiwaniu klientów, wykonywaniu czynności przygotowawczych zmierzających do zawierania umów ubezpieczenia, zawieraniu umów ubezpieczenia oraz uczestniczeniu w administrowaniu i wykonywaniu umów ubezpieczenia, także w sprawach o odszkodowanie, jak również na organizowaniu i nadzorowaniu czynności agencyjnych (działalność agencyjna). Przedmiotowe czynności nie są tożsame z wykonywaniem umowy agencji w rozumieniu art. 758 i n. k.c. Umowa o pośrednictwo stanowi bowiem umowę o świadczenie usług w rozumieniu art. 750 k.c., nie jest natomiast umową agencji, która wiąże ubezpieczyciela i agenta ubezpieczeniowego (por. T. Wiśniewski, Wybrane cywilnoprawne aspekty nowego uregulowania agencyjnego pośrednictwa ubezpieczeniowego, PS 1/2004, s. 26-27).

Jak stanowi art. 7 ust. 1 ustawy, agentem ubezpieczeniowym jest przedsiębiorca wykonujący działalność agencyjną na podstawie umowy agencyjnej zawartej z zakładem ubezpieczeń i wpisany do rejestru agentów ubezpieczeniowych. W niniejszej sprawie (...) S.A. jest pośrednikiem finansowym i ubezpieczeniowym, występuje i funkcjonuje w obrocie, jako agent ubezpieczeniowy innej spółki z grupy (...), czyli (...) S.A. (ubezpieczyciela). Umowa agencji wiąże pozwanego ubezpieczyciela (...) S.A. z pozwanym agentem, tj. (...) S.A. W relacji pomiędzy tymi podmiotami art. 11 ustawy rozstrzyga o zasadzie ponoszenia odpowiedzialności przez zakład ubezpieczeń za szkody wyrządzone przez agenta w związku z wykonywaniem czynności agencyjnych na jego rzecz, wyłączając zastosowanie art. 429 k.c. Oznacza to, że w tym przypadku nie przewiduje się zwolnienia od odpowiedzialności w oparciu o przesłanki określone w art. 429 k.c., a zasadą odpowiedzialności jest zasada ryzyka.

Z treści powołanego przepisu jednoznacznie wynika, że odpowiedzialność zakładu powstaje z chwilą wystąpienia szkody niezależnie od istniejącego uprzednio między zakładem a ubezpieczającym stosunku prawnego. Inaczej, wystąpienie szkody dopiero rodzi stosunek zobowiązaniowy między zakładem a ubezpieczającym. Zakład ubezpieczeń za szkodę wyrządzoną przez agenta odpowiada na zasadzie ryzyka. Oznacza to, że nie może zwolnić się od tej odpowiedzialności wykazując, że nie ponosi winy w wyborze agenta.

Warunkiem powstania obowiązku zakładu ubezpieczeń naprawienia szkody na podstawie art. 11 ust. 1 ustawy z 2003 r. o pośrednictwie ubezpieczeniowym jest wykazanie istnienia trzech przesłanek, mianowicie: szkody, faktu, który spowodował tę szkodę oraz związku przyczynowego między szkodą a faktem. Szkoda warunkuje odpowiedzialność zakładu jedynie wówczas, gdy agent wyrządził ją w związku z wykonywaniem czynności agencji (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 września 2009, sygn. akt II CSK 112/09).

W tej sytuacji kluczowym jest ustalenie, czy istnieje podstawa do przypisania odpowiedzialności za szkody, których doznała powódka, pośrednikowi ubezpieczeniowemu, to jest spółce (...).

Odpowiedzialność pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. należy rozpatrywać na gruncie przepisów art. 429 k.c. i 430 k.c.

Przesłankami odpowiedzialności na podstawie przepisu art. 430 k.c. są:

- wyrządzenie szkody osobie trzeciej przez podwładnego,
- wina podwładnego,
- wyrządzenie szkody przy wykonywaniu przez podwładnego powierzonej mu czynności. Nadto między osobą powierzającą wykonanie czynności, a tym komu czynność powierzono, musi istnieć stosunek zwierzchnictwa i podporządkowania. Zwierzchnikiem jest ten, kto na własny rachunek powierza wykonanie czynności osobie, która przy jej wykonywaniu podlega jego kierownictwu i ma obowiązek stosować się do jego wskazówek. W doktrynie i judykaturze przyjmuje się, że chodzi o pojęcie podporządkowania tylko ogólnooorganizacyjne. W konsekwencji tego, stosunkiem podporządkowania obejmuje się także działania zatrudnionych w zakładzie fachowców, którym przysługuje stosunkowo szeroki zakres samodzielności w podejmowaniu decyzji (stanowisko takie zostało przedstawione w tezie 8 do art. 430 k.c. Komentarz do Kodeksu Cywilnego Księga Trzecia, Zobowiązania tom 1, pod redakcją Gerarda Bieńka, Wydanie 7 LexisNexis Warszawa 2006 s. 389).

Warunkiem odpowiedzialności pozwanego jest kumulatywne spełnienie wszystkich wymienionych wyżej przesłanek. Odpowiedzialność za szkodę wyrządzoną przez podwładnego przypisana jest jego zwierzchnikowi, bowiem zakłada się, iż skoro ktoś powierza wykonanie czynności drugiemu i zachowuje możliwość kierowania zachowaniem tej osoby, powinien przyjąć na siebie obowiązek naprawienia szkody przez osobę tę zawinioną. Zwierzchnik odpowiada za wspomnianą szkodę na zasadzie ryzyka i inaczej niż w przypadku z art. 429 k.c. nie zwolni go od odpowiedzialności wykazanie braku winy w wyborze, czy w wykonywaniu czynności kierowniczych, i jedyną okolicznością egzoneracyjną jest tylko brak winy osoby, której powierzył wykonanie czynności.

Art. 430 k.c. kładzie nacisk na to, w czym interesie działał podwładny. Powierzenie wykonania czynności musi nastąpić na własny rachunek, a zatem podwładny działać musi dla przełożonego i w jego interesie. Przełożonym jest osoba, która czerpała korzyści z aktywności pracownika, powierzając mu wykonanie czynności na własny rachunek (tak A. Szpunar, Glosa do wyr. SN z 17.6.1988 r., II CR 146/88, OSP 1991, Nr 9, poz. 226). Aby traktować określoną osobę jako przełożonego nie wystarcza jedynie stwierdzenie, iż w określonym systemie hierarchicznego zwierzchnictwa ma on uprawnienie do kierowania działaniami swych podwładnych, a konieczne jest też, aby podwładni działali na jego rzecz.

Wyrządzenie szkody nastąpić musi w związku z wykonywaną czynnością, a nie jedynie przy jej okazji i odpowiedzialność przełożonego wchodzi w grę tylko wtedy, gdy szkoda jest w jakiś sposób powiązana z działalnością podwładnego prowadzoną w interesie zwierzchnika, a nie wykonywana w interesie własnym bezpośredniego sprawcy (tak SN w wyr. z 15.12.1977 r., I CR 444/77, Legalis; T. Targosz, Odpowiedzialność współnika wobec wierzycieli spółki, PPH 2003, Nr 4, s. 29).

Jak wynika z niespornych ustaleń w sprawie M. G., który posiadał szereg upoważnień i pełnomocnictw, był w rzeczywistości agentem działającym wyłącznie na rzecz pozwanego. W świetle zaś utrwalonego już orzecznictwa Sądu Najwyższego agent, do którego znajdują zastosowanie przepisy art. 758 k.c. i następcie, nie jest podwładnym, nie jest

pracownikiem i nie ma tutaj zastosowania przepis art. 430 k.c. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 maja 1974 roku o sygn. akt II CR 191/74, czy też wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 stycznia 1979 roku o sygn. akt I CR 440/78).

Stosownie do treści art. 758 K.c. przez umowę agencyjną przyjmujący zlecenie (agent) zobowiązuje się, w zakresie działalności swego przedsiębiorstwa, do stałego pośredniczenia, za wynagrodzeniem, przy zawieraniu z klientami umów na rzecz dającego zlecenie przedsiębiorcy albo do zawierania ich w jego imieniu. Do zawierania umów w imieniu dającego zlecenie oraz do odbierania dla niego oświadczeń agent jest uprawniony tylko wtedy, gdy ma do tego umocowanie (§ 2).

Z powyższego wynika dość szeroki zakres samodzielności agenta, który jak w przypadku M. G., działał w ramach prowadzonej przez siebie działalności gospodarczej.

Przesłanki zaś roszczenia art. 429 k.c. są następujące: fakt powierzenia wykonania czynności drugiemu; zachowanie sprawcy osoby, której powierzono wykonanie czynności; szkoda; związek przyczynowy pomiędzy tym zachowaniem a szkodą. Dowód co do tych okoliczności obciąża poszkodowanego. Powierzający może uwolnić się od odpowiedzialności jeśli wykaże, że nie ponosi winy w wyborze albo że wykonanie czynności powierzył osobie, przedsiębiorstwu lub zakładowi, które w zakresie swej działalności zawodowej trudnią się wykonywaniem takich czynności.

Powyższy przepis przewiduje – jak już powyżej wspomniano – dwie okoliczności ekskulpacyjne: brak winy w wyborze albo powierzenie wykonania czynności osobie, przedsiębiorstwu lub zakładowi, które w zakresie swej działalności zawodowej trudnią się wykonywaniem takich czynności. Nie ulega wątpliwości, że M. G., jako przedsiębiorca, był osobą, która w zakresie swej działalności zawodowej trudniła się wykonywaniem powierzonych mu czynności. Pośrednictwo ubezpieczeniowe i finansowe było podstawowym przedmiotem działalności przezeń prowadzonej. To przesądza o uwolnieniu od odpowiedzialności za szkody wyrządzone przez M. G. pozwanego (...) Usługi (...).

Podobnie jak w przypadku przesłanek z przepisu art. 430 k.c., istotnym w tym wypadku jest ustalenie, czy wyrządzenie szkody nastąpiło przy wykonaniu, czy też przy okazji wykonania powierzonej czynności. Odpowiedzialność powierzającego ograniczona jest wyłącznie do przypadków, gdy szkoda została wyrządzona przez sprawcę „przy wykonywaniu powierzonej mu czynności”. Nie ulega wątpliwości, że chodzi o przypadki, gdy szkoda została wyrządzona bezprawnym zachowaniem wykonawcy, a nadto konieczne jest, aby istniał normalny związek przyczynowy między zachowaniem bezpośredniego sprawcy (wykonawcy czynności) a szkodą. W judykaturze i literaturze od dawna poszukuje się właściwych kryteriów prawnych pozwalających odróżnić sytuację, w której podwładny wyrządza szkodę „przy wykonywaniu” powierzonej czynności, od sytuacji wyrządzenia szkody przez tego podwładnego jedynie „przy okazji” (przy sposobności) wykonania powierzonej czynności. Wypowiedzi w literaturze i judykaturze Sądu Najwyższego nie upoważniają z pewnością do kategorycznego stwierdzenia, że w omawianym zakresie wypracowane zostały ogólne, powszechne akceptowane kryteria. Tego rodzaju ograniczenie zakresu odpowiedzialności powierzającego nie należy rozpatrywać w sposób uniwersalny, dokonywanie tego rodzaju ustaleń powinno przebiegać zawsze z uwzględnieniem okoliczności konkretnego przypadku.

Literalna wykładnia obu przepisów, zarówno art. 429 k.c., jak i art. 430 k.c., nie pozostawia wątpliwości, iż szkoda, za którą odpowiadać ma powierzający, wyrządzona ma być przy wykonywaniu tylko tych czynności, które zostały osobie trzeciej powierzone, a nie przy wykonywaniu innych czynności, w szczególności podobnych, do tych, które zostały powierzone. Zakres czynności powierzonych podwładnemu, czy też sprawcy szkody należy rozpatrywać ściśle, uwzględniając te czynności, które faktycznie zostały mu powierzone. Sformułowanie takiego kryterium przedmiotowego oznacza to, że konkretna czynność, przy której wyrządzona została szkoda musi mieścić się w zakresie czynności powierzonych. Przypisanie powierzającemu odpowiedzialności za czynności osoby trzeciej, które nie zostały jej powierzone byłoby sprzeczne z brzmieniem obu przepisów. Takie kryterium wielokrotnie, na przestrzeni lat, było formułowane w orzecznictwie sądowym. Przykładowo wskazać można tu wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 4 kwietnia 2014 roku, sygn. akt I ACa 1137/13, zgodnie z którym odpowiedzialność za działanie osób podwładnych, przewidziana w art. 429, 430 oraz 474 k.c., obejmuje sytuacje, w których wykonywane czynności

mieszczą się w zakresie czynności powierzonych takiej osobie, tylko w takim bowiem zakresie zachodzi aksjologiczna podstawa uzasadniająca rozciągnięcie winy podwładnych na osobę dłużnika, który przy ich pomocy wykonuje swoje zobowiązania, lub na sprawcę czynu niedozwolonego. Z tych samych przyczyn powołane przepisy nie mogą stanowić podstawy prawnej odpowiedzialności podmiotu korzystającego z pomocy osób podwładnych w sytuacji, gdy działania podjęte przez takie osoby nie pozostają w zakresie powierzonych czynności, albo gdy dotyczą działań, które zostały dokonane przy okazji, z wykorzystaniem sposobności oraz okoliczności sprzyjających dokonaniu we własnym imieniu oraz na swój własny rachunek działania stanowiącego przestępstwo, którego sprawstwo nie może zostać przypisane podmiotowi korzystającemu z pomocy sprawców kradzieży cudzego mienia, brak jest tym samym podstaw, aby na podstawie tych przepisów taki podmiot został pociągnięty do odpowiedzialności odszkodowawczej za szkodę doznaną przez podmiot poszkodowany. Podobnie w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 5 maja 1998 roku, sygn. akt I CKU 110/97 wskazano, że art. 120 § 1 k.p. stanowi, że w razie wyrządzenia szkody przez pracownika przy wykonywaniu przez niego obowiązków pracowniczych osobie trzeciej, zobowiązany do naprawienia szkody jest wyłącznie pracodawca. W judykaturze przyjmuje się, że obowiązek naprawienia szkody wyrządzonej przez pracownika osobie trzeciej nie obciąża zakładu pracy, gdy wyrządzenie tej szkody nastąpiło jedynie przy sposobności zatrudnienia w zakładzie pracy, tj. nie przy wykonywaniu powierzonych pracownikowi zadań w stosunku pracy. Z kolei w wyroku z dnia 19 czerwca 1975 roku w sprawie o sygn. akt V PRN 2/75 Sąd Najwyższy wskazał, że art. 120 § 1 k.p. nie ma zastosowania, gdy pracownik wyrządził szkodę osobie trzeciej nie przy wykonywaniu obowiązków pracowniczych, a jedynie przy sposobności wykonywania tych obowiązków. Także w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 21 grudnia 1971 roku, sygn. akt III CRN 402/71 stwierdzono, że osoba trzecia musi działać w imieniu powierzającego w granicach umocowania do wykonania określonej czynności lub określonego rodzaju czynności.

Przenosząc powyższe uwagi, dotyczące literalnej wykładni przepisów art. 429 k.c., na grunt rozpoznawanej sprawy, stwierdzić trzeba, iż czynności dokonywane przez M. G. z powódką nie pozostawały w istocie w żadnym związku z czynnościami agencyjnymi, które wykonywał on na rzecz i w imieniu pozwanego.

M. G. w oparciu o umowę o współpracę i załączniki był zobowiązany do oferowania produktów ubezpieczeniowych towarzystwa, przeprowadzania rozmów handlowych z potencjalnymi klientami zainteresowanymi ofertą towarzystwa, sporządzania wniosków o ubezpieczenie, przekazywania spółce dokumentów dostarczonych przez klientów w celu dokonania oceny ryzyka ubezpieczeniowego oraz do niezwłocznego przekazania składki pobranej od klienta. Nie miał powierzonych czynności zawierania umów, których pozwany (...) S.A. nie posiadało w swojej ofercie, jak również nie miał uprawnień do przyjmowania pieniędzy od klientów. Przekazywane mu przez klientów środki gromadził na własnych rachunkach, a nie rachunku pozwanego. Celem zaś jego działalności było przede wszystkim przysporzenie korzyści sobie i powódce. Pozwany nie czerpał z tego tytułu żadnych korzyści. Dlatego też uznać należy, iż szkoda została wyrządzona powódce przy okazji wykonywania czynności powierzonych przez pozwanego (por. także wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 września 2006 roku o sygn. akt II PK 355/05).

Ponadto wskazać należy, że przedstawione powódce przez M. G. oprocentowanie lokat 2,98% - 3,48% miesięcznie było nierynkowe, wykraczające poza oferty instytucji finansowych w omawianym okresie. Sam fakt wykorzystania formularza z logo (...) nie oznacza, że M. G. działał w celu wykonywania powierzonych przez pozwanego czynności agenta. Powódka przyznała, że nie zapoznała się szczegółowo z formularzami, nie budziło w niej podejrzenia, czy zaniepokojenia to, że agent na druku Dyspozycja/Zlecenie w rubryce liczba jednostek wpisał słowa „lokata”, między rubrykami numer rachunku. Decydujące był dla niej to, że na formularzu zakreślono, iż była to liczba uczestnictwa. Powódka, posiadając od 2007 roku polisę na życie z kapitałem inwestycyjnym w (...) Towarzystwie (...) S.A., nie zareagowała również na brak kontaktu ze strony pozwanej w ramach tzw. obsługi posprzedażowej.

Gdyby powódka zachowywała się w sposób racjonalny, mogłaby z łatwością dostrzec nie tylko brak związku oferowanych przez agenta produktów z rzeczywistymi produktami oferowanymi przez instytucję finansową, ale także niepokojące okoliczności zawierania umów z M. G., takie jak nieprawidłowo wypełnione druki, dokonywanie wpłat pieniężnych na rachunek bankowy wpisany ręcznie przez M. G.. Powódkę interesował jedynie zysk, jaki chciała osiągnąć w związku z zainwestowaniem swoich oszczędności. W ocenie Sądu od M. K. w realiach niniejszej sprawy można było i należało wymagać chociażby elementarnej dbałości o własne interesy i racjonalnego działania w zakresie

własnych finansów. Zachowanie powódki, w porównaniu z modelem racjonalnego konsumenta, cechowało się jednak skrajną naiwnością i rażącym niedbalstwem przy podejmowaniu decyzji o inwestycjach pieniężnych.

Mając powyższe na uwadze, stwierdzić trzeba, iż brak jest podstaw do przypisywania pozwanej spółce (...) odpowiedzialności na podstawie art. 429 k.c.

Brak jest również podstaw do przypisania pozwanemu odpowiedzialności na podstawie przepisu art. 415 k.c., zgodnie z którym, kto z winy swej wyrządził drugiemu szkodę, obowiązany jest do jej naprawienia. Do przesłanek odpowiedzialności na tej podstawie należy zwinione działanie lub zaniechanie określonego podmiotu, wyrządzenie szkody innej osobie oraz adekwatny związek przyczynowy pomiędzy takim zachowaniem a wyrządzeniem szkody. Z kolei w oparciu o treść art. 416 k.c. osoba prawna jest obowiązana do naprawienia szkody wyrządzonej z winy jej organu.

W ocenie Sądu nie istnieje żaden adekwatny związek przyczynowy pomiędzy działaniami pozwanego a wyrządzeniem szkody przez agenta. Działania strony pozwanej w zakresie kontroli i nadzoru nad M. G. były wykonywane prawidłowo. Menedżer sprzedaży T. W. monitorował aktywność przedstawiciela w terenie poprzez analizę raportów, które składa agent, sprawdza prowadzoną przez niego dokumentację. Podczas rozmowy z klientem menedżer weryfikuje dokumentację, upewnia się, czy klient otrzymał wszystkie dokumenty. Gdy w 2010 roku okazało się, że M. G. nie rozliczył z kwitariuszy, dyrektor oddziału G. O. zarządziła kontrolę jego pracy i skontaktowano się klientami, wobec których różne kopie kwitariusza pozostały u M. G., a w przypadku podpisanego wniosku powinny znajdować się w centrali. Klienci nie potwierdzili dokonania wpłat agentowi i faktu zawarcia jakichkolwiek umów. W związku z nierozliczeniem się z druków kwitariuszy M. G. został ukarany na piśmie naganą.

Oprócz tego M. G. przeszedł cykl szkoleń dla osób ubiegających się o wykonywanie czynności agencyjnych, w tym szkolenie podstawowe prowadzone na podstawie ustawy. Następnie przechodził szkolenia z menedżerami przygotowujące do praktycznego wykonywania zawodu. Oprócz tego organizowane były szkolenia zawodowe, oddziałowe i warsztaty.

Ponadto ubiegając się o możliwość współpracy z pozwanym, M. G. złożył oświadczenie, że nie był dotychczas karany sędownie oraz przedstawił informacje z Krajowego Rejestru Karnego, z którego wynikało, że nie figuruje w kartotece osób pozbawionych wolności oraz poszukiwanych listem gończym. M. G. został skazany za kradzież, ale miało to miejsce już po zawarciu umowy o współpracę przez strony. Brak jest natomiast przepisów nakładających na instytucje finansowo - doradcze, jaką jest pozwany, obowiązek sprawdzania w trakcie zatrudnienia, czy dane o karalności są nadal aktualne.

W świetle tych okoliczności nie można postawić pozwanemu zarzutu nieprawidłowej kontroli nad działaniami M. G..

Mając powyższe na uwadze, Sąd oddalił powództwo.

Rozstrzygnięcie o kosztach procesu zapadło w oparciu o zasadę wyrażoną w art. 98 k.p.c. Na kwotę 3.617 zł zasądzoną od powódki na rzecz pozwanego złożyły się koszty zastępstwa procesowego w wysokości 3.600 zł ustalone w oparciu o § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. 2013, poz. 461 ze zm.) oraz opłata skarbową od pełnomocnictwa w wysokości 17 zł.